

Eugeniusz Weron, Elżbieta Wójcik, Gabriel Bartoszewski

Biuletyn teologii laikatu

Collectanea Theologica 55/2, 115-127

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN TEOLOGII LAIKATU

Zawartość: I. KOMISJA APOSTOLSTWA ŚWIECKICH PRZY EPISKOPACIE POLSKI. Zarys dziejów. 1. Z ważniejszych prac komisji. — 2. Sprawy rad duszpasterskich i dialogu. — 3. Kontakty ze środowiskami apostołskimi. — 4. Na nowym etapie. II. SPRAWOZDANIE Z KONGRESU POŚWIĘCONEGO RODZINIE. 1. Tematyka kongresu. — 2. Raporty kongresowe. — 3. Spotkanie z Ojcem Świętym. — 4. Refleksje pokongresowe. III. ŚWIECKIE RUCHY ODNOWY ŻYCIA DUCHOWEGO W KOŚCIELE. Symposium w kościele św. Marcina w Warszawie*.

I. KOMISJA APOSTOLSTWA ŚWIECKICH PRZY EPISKOPACIE POLSKI

Zarys dziejów

W niespełna rok po zakończeniu obrad drugiego Soboru Watykańskiego, Konferencja Episkopatu Polski postanowiła powołać do życia osobną Komisję ds. Apostolstwa Świeckich¹. Pismem przewodniczącego Konferencji ks. kard. Stefana Wyszyńskiego z dnia 22 września 1966 r. został podany do wiadomości skład osobowy członków komisji. Przewodniczącym komisji został zamianowany ówczesny arcybiskup krakowski Karol Wojtyła, a jego zastępcą biskup gdański Lech Kaczmarek.

Pierwsze zebranie konstytutywne komisji zostało zwołane do Krakowa na 29—30 grudnia 1966 r. Otwierając posiedzenie komisji, przewodniczący wskazał na cele tego zebrania, którymi są: zapoznanie się z samą koncepcją apostołstwa świeckich w świetle nauki soborowej i konfrontacja tej koncepcji z potrzebami apostołstwa świeckich w Polsce. Celem szczególnym tego pierwszego posiedzenia było dokonanie konstytuowania się samej Komisji przez powołanie do swego grona osób świeckich, jak to przewidywała odnośna uchwała Konferencji Episkopatu powołująca komisję do życia. W ramach tej pierwszej sesji komisji referaty wygłosili: bp Bolesław Pylak na temat *Koncepcja apostołstwa świeckich w świetle dokumentów Soboru Watykańskiego II* oraz prof. Stefan Swieżawski, audytor soborowy, na temat *Możliwości i potrzeby apostołstwa świeckich w Polsce*. Tak więc, począwszy od pierwszego zebrania, zaznaczył się głos reprezentanta polskiego laikatu. Prof. S. Swieżawski zaproponował rozróżnienie potrójnej postaci apostołstwa świeckich, możliwego w warunkach polskich, a mianowicie: apostołstwo jako zorganizowane, którego miejscem właściwym jest parafia; apostołstwo organiczne, które dokonuje się w rodzinie; oraz apostołstwo indywidualne, którego terenem jest świecki zawód. To podstawowe rozróżnienie, uwzględniające szczególną sytuację w kraju socjalistycznym, odegrało ważną rolę w późniejszych pracach komisji. Nawiązywano do niego wielokrotnie w dyskusji oraz w późniejszych dokumentach opracowywanych w komisji. Trzeci

* Redaktorem niniejszego biuletynu jest ks. Eugeniusz Weron SAC, Ołtarzew.

¹ W opracowaniu zarysu dziejów komisji posłużyłem się odpisem *Sprawozdania z posiedzeń Komisji ds. Apostolstwa Świeckich od 29 XII 1966 r. do 8 VI 1978 r.* oraz własnymi zapiskami i wspomnieniami.

referat wygłosił ówczesny sekretarz komisji — ks. Franciszek Macharski na temat *Aktualne możliwości apostołstwa świeckich w Polsce*.

Po dyskusji nad referatami przystąpiono do kooptacji świeckich członków komisji. Wysuwano najpierw koncepcję, by przy komisji stworzyć osobną radę złożoną wyłącznie z osób świeckich. Wybrano nawet „komisję-matkę”, złożoną z osób świeckich, która miała wytypować członków projektowanej rady świeckich. W toku jednak dalszych przemyśleń na następnych zebraniach zrezygnowano z pomysłu utworzenia równoległego organu doradczego, a natomiast, w celu zabezpieczenia ścisłej współpracy świeckich z duchowieństwem, postanowiono wprowadzić większą, niż początkowo przewidywano, liczbę świeckich członków do samej Komisji Episkopatu. Postulowano, by liczba stałych świeckich członków komisji kształtowała się w granicach około połowy ogólnej liczby członków. W ten sposób głos ludzi świeckich byłby ważnym i współdecydującym elementem prac i decyzji Komisji Apostołstwa. Opracowanie regulaminu dla nowo ustanowionej komisji zlecono ks. E. Weronowi.

Jedną z pierwszych konkretnych prac było opracowanie ankiety na temat stanu apostołstwa świeckich w Polsce na zamówienie przygotowującego się III Światowego Kongresu Apostołstwa Świeckich, przewidzianego na jesień 1967 roku w Rzymie. Dużego kłopotu nastroczała sprawa wytypowania oficjalnych przedstawicieli polskiego laikatu na kongres. Wiele uwagi i dyskusji poświęcono sprawie znalezienia odpowiedniego klucza czy podstawy do zestawienia oficjalnej delegacji kongresowej. Trudność wynikała z braku oficjalnych, uznanych przez Kościół organizacji apostołskich laikatu w Polsce. Tylko stosunkowo nieliczna delegacja pod przewodnictwem red. J. Turowicza mogła wyjechać do Rzymu. Delegację trzeba było uzupełnić Polakami mieszkającymi poza granicami kraju. W ten sposób z trudem skompletowana delegacja mogła reprezentować polski laikat i odegrać nawet znaczną rolę na kongresie. Najważniejszą była obecność oficjalnych przedstawicieli z Polski, z którą zaczęto się liczyć na forum międzynarodowym. Na przyszłość uartała się praktyka, że tylko Komisja Apostołstwa Świeckich może ważne delegować oficjalnych przedstawicieli na wszystkie podobnego typu zebrania międzynarodowe.

1. Z ważniejszych prac komisji

Z kolei, na forum komisji podjęto ważną inicjatywę opracowania dokumentu *Dyrektorium apostołstwa świeckich* zarówno na użytek duchowieństwa, jak i laikatu w Polsce. Chodziło o to, by naukę i normy Soboru Watykańskiego II o apostołstwie świeckich dostosować do warunków istniejących w Polsce i przełożyć na język praktyki życia codziennego. Do opracowania tego dokumentu powołano podkomisję złożoną z duchownych i świeckich członków. Na przewodniczącego i relatora prac podkomisji powołano ks. E. Werona. Prace podkomisji posuwały się rażno naprzód. Prawie na każdym kolejnym zebraniu plenarnym komisji stałym punktem była dyskusja nad przygotowanymi wersjami części opracowywanego dyrektorium. Równocześnie trwały konsultacje z przedstawicielami duszpasterstw specjalistycznych oraz różnymi półoficjalnymi ugrupowaniami polskiego laikatu. Spośród dwóch zebrań plenarnych komisji w ciągu roku, jedno z nich (zazwyczaj sesję jesienną) poświęcano na spotkanie ze wspomnianymi ugrupowaniami ludzi świeckich. W ten sposób Komisja Apostołstwa pozostawała w ciągłym kontakcie z praktyką apostołską w różnych środowiskach laikatu.

W związku z kontaktem z różnymi ugrupowaniami ludzi świeckich pojawiła się potrzeba opracowania wskazań soborowych odnośnie do dialogu wewnątrzkościelnego. Zaczęto planować opracowanie kolejnego osobnego dokumentu, mianowicie dyrektorium poświęconego sprawie dialogu.

Prace podjęte nad ogólnym dyrektorium na temat apostołstwa świeckich dobiegały szybko kresu. W czerwcu 1969 roku tekst dyrektorium był już gotowy. Po dyskusji na forum komisji i drobnych poprawkach, dyrektorium zostało przez ks. kardynała Karola Wojtyłę przedstawione na plenarnej sesji Konferencji Episkopatu Polski (w dniach 15—16 stycznia 1970 r.), która zaakceptowała tekst dyrektorium jako dokument Kościoła w Polsce. Odtąd można było przystąpić do rozpowszechniania tego tekstu i do zastosowania w praktyce. Główny trud w rozpowszechnieniu tego dokumentu przypadł w udziale ówczesnemu sekretarzowi ks. Franciszkowi Macharskiemu, na którego zlecenie wykonano kilkaset kopii maszynopisu. Niestety, z powodów od komisji niezależnych, dokument ten nie mógł ukazać się drukiem w Polsce. Zaledwie kilka miesięczników diecezjalnych mogło zamieścić okrojone fragmenty dyrektorium². Usiłowano więc na innej drodze zapoznać duchowieństwo i świeckich z treścią tego doniosłego dokumentu. W tym celu wykorzystywano różne krajowe i diecezjalne zjazdy duchowieństwa oraz ugrupowań ludzi świeckich (także Kluby Inteligencji Katolickiej), aby wskazania dyrektorium mogły dotrzeć do ludzi zainteresowanych sprawami apostołstwa w naszym kraju.

Mając na uwadze specyficzne warunki w Polsce zwrócono w pracach komisji szczególniejszą uwagę na apostołstwo indywidualne oraz apostołstwo tzw. grup nieformalnych. W dniach 23 i 24 stycznia 1970 r. poświęcono całą sesję sprawie apostołskich grup nieformalnych. W sesji poza członkami komisji wzięli udział dyrektorzy różnych duszpasterstw specjalistycznych, najbardziej zainteresowanych i zaangażowanych we współpracę z ludźmi świeckimi. Głównym referentem tego zagadnienia był ks. prof. Józef Majka z Wrocławia. Omówił on temat: *Grupy nieformalne jako narzędzia apostołstwa świeckich*. Teologiczne podstawy działalności grup nieformalnych referował na tym posiedzeniu ks. E. Weron. W dyskusji ważne uzupełnienia, obok duchowieństwa, wnosili świeccy: prof. Cz. Strzeszewski, S. Świążawski, państwo B. J. Kłyszowie z Łodzi, J. Turowicz i inni.

W kontekście pracy apostołskich grup nieformalnych omówiono zagadnienie apostołstwa ludzi świeckich w zakresie kultury. Referentem tego zagadnienia był prof. Czesław Strzeszewski. Omówił on temat: *Zagadnienie kultury w apostołstwie świeckich*. W temacie tym ukazał referent nową wielką dziedzinę specyficznie świeckiej postaci apostołstwa Kościoła. Zagadnienie to będzie później wielokrotnie powracało w pracach komisji, by zaowocować projektem, a później powołaniem osobnej Rady ds. Kultury przy Episkopacie Polski. Sprawa ta była szczególnie interesująca i droga przewodniczącemu kardynałowi Karolowi Wojtyłe.

Od roku 1971 wiodącym tematem zainteresowań komisji w związku z praktycznym wcieleniem w życie *Dyrektorium apostołstwa świeckich* stała się stopniowo sprawa duszpasterskich rad parafialnych i diecezjalnych. Zainteresowali się nią zwłaszcza świeccy członkowie komisji. W skład komisji, w związku z chorobą i śmiercią p. Teresy Strzebosza, znanej działaczki katolickiej, weszli nowi członkowie: p. Z. Duszak (Warszawa), p. J. Hejnosz (diec. przemyska), p. K. Łopuska (Toruń), p. H. Wistuba (Poznań).

2. Sprawy rad duszpasterskich i dialogu

Obok zagadnienia rad duszpasterskich przedmiotem zainteresowania, w związku z tematem obrad rzymskiej Rady ds. Laikatu, stała się sprawa dialogu w Kościele. Na początku roku 1972 komisja, po dyskusji nad refera-

² Pełny tekst dyrektorium zamieszczono w książce: E. Weron, *Laikat i apostołstwo*, Paris 1973, 185—214.

tem ks. prof. S. Jaworskiego na temat *Dialog wewnątrz Kościoła*, wypowiedziała się za pilną potrzebą opracowania dokumentu sygnowanego przez Konferencję Episkopatu w sprawie dialogu w Kościele polskim. Komisja uznała za celowe nadanie odnośnemu dokumentowi formy dyrektorium. Zaproponowano także skład personalny podkomisji dla opracowania projektu dokumentu o dialogu.

Zagadnienie dialogu wewnątrzkościelnego widziano w związku z wcześniej wysuwany projekt dokumentu o duszpasterskich radach parafialnych z udziałem ludzi świeckich. Dla opracowania tego nowego dokumentu o radach duszpasterskich powołano podkomisję, na której czele stanął redaktor J. Turowicz. W skład podkomisji weszli ponadto bp Cz. Domin (Katowice) oraz p. J. Hejnosz (diec. przemyska). Członkowie podkomisji otrzymali dodatkowo do pomocy znawcę prawa kanonicznego ks. prof. T. Pieronka.

Równoległe z pracami nad projektem dokumentu w sprawie duszpasterskich rad parafialnych prowadzono dyskusję nad apostołskim wymiarem sakramentu bierzmowania. Chodziło o to, by przyjęcie tego sakramentu wiązało się w świadomości bierzmowanych z przeświadczeniem, że oto weszli oni w nowy etap swojej kościelnej dojrzałości i związanej z tym odpowiedzialności za losy Kościoła. W tym celu należało zmodyfikować tradycyjne przygotowanie do tego sakramentu i bardziej rozbudować katechizację przed przyjęciem bierzmowania. Katechizacja powinna być połączona z praktyką apostołstwa we własnym środowisku. Uznano za potrzebne opracowanie jakiejś instrukcji duszpasterskiej na użytek osób katechizujących oraz materiałów pomocniczych. Opracowanie wspomnianego dokumentu oraz materiałów pomocniczych stanie się odąd na szereg lat przedmiotem dyskusji oraz coraz to nowych prób udoskonalenia tego dokumentu. W konsekwencji dużej rozbieżności zdań w łonie samej komisji dokument ten dotąd nie mógł ujrzeć światła dziennego. Okazało się bowiem, że sprawa ta należy raczej do kompetencji innej Komisji Episkopatu, która się zajmuje bezpośrednio sprawą posoborowej odnowy w zakresie sprawowania czy udzielania sakramentów Kościoła.

Na podobne trudności i opory natrafiało w komisji opracowanie *Dyrektorium o dialogu*. Proponowano coraz to nowe projekty dokumentu, które jednak nie otrzymywały aprobaty zdecydowanej większości członków Komisji. W związku z tym musiano zrezygnować z dalszych prac nad *Dyrektorium o dialogu*. Przyczynił się do tego także nie sprzyjający klimat do dialogu w sytuacji Kościoła powszechnego. Nadużywano bowiem niekiedy w Kościele słusznej zasady dialogu dla osłabienia wewnętrznej karności Kościoła (abp Lefebvre oraz casus Hansa Künga). W związku z tym niebezpieczeństwem, które mogło zagrozić także Kościołowi w Polsce, sprawa osobnego dokumentu o dialogu została odłożona na czas nieograniczony.

Bardzo jednak pozytywne postępy czyniło w tym czasie przygotowanie *Instrukcji o duszpasterskich radach parafialnych*. W czerwcu 1974 roku nanieśiono ostatnie poprawki nad tekstem dokumentu. Na jesiennej sesji (30 XI 1974 r.) tekst został jednomyślnie przyjęty przez komisję, a następnie za pośrednictwem przewodniczącego przekazany do aprobaty Konferencji Episkopatu. Tak więc z pomyślnym wynikiem, został opracowany drugi z kolei, bardzo ważny dokument, dotyczący praktycznego kształtu apostołstwa świeckich i dialogu w warunkach kraju socjalistycznego. Dokument ten pod nazwą *Wytuczne dla parafialnych rad duszpasterskich*³ został na wniosek kardynała Karola Wojtyły zaaprobowany przez Konferencję Episkopatu w roku 1975 i przekazany do roztropnego wprowadzenia w życie przez biskupów-ordy-

³ Tekst zamieszczono w: *Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie* (1976) styczeń—luty, s. 3—8. *Wytuczne* opublikowały także inne miesięczniki diecezjalne.

nariuszy poszczególnych diecezji. Zaznaczono przy tym, że dokument ten nie jest aktem normatywnym, prawnym, ale ma charakter wskazań praktycznych⁴.

Od roku 1974 rozpoczyna się regularne delegowanie i uczestnictwo świeckich katolików z Polski w Europejskim Forum Laikatu. We wspomnianym roku, w charakterze oficjalnego reprezentanta Polski na forum w Londynie został wytypowany nowy członek Komisji Apostolstwa Świeckich — p. K. Czapliński z Wrocławia. Po powrocie z Londynu złożył komisji sprawozdanie z uczestnictwa i został kolejno wydelegowany na następne forum, które się odbywa, z zasady, co dwa lata w różnych krajach europejskich. Na posiedzeniu w dniu 10 stycznia 1976 r. postanowiono, że delegacja na kolejne Forum Europejskie Laikatu w Louvain zostaje powiększona do pięciu członków z ramienia komisji: bp Cz. Domin, p. K. Czapliński, p. M. Kośmicki, p. J. Turowicz, p. H. Wistuba. Dopuszczono również pięciu delegatów Klubów Inteligencji Katolickiej z różnych środowisk w kraju.

W grudniu 1977 roku wytypowano kolejną delegację na Forum Europejskiego Laikatu w Luksemburgu, w składzie: ks. E. Weron, p. K. Łopuska, p. H. Wistuba, p. K. Czapliński, p. M. Kośmicki, p. M. Skwarnicki. Forum to odbyło się w lipcu 1978 roku⁵. Delegacja brała bardzo aktywny udział w pracach forum. P. Halina Wistuba była przewodniczącą jednej z grup językowych. P. Marek Skwarnicki został ponownie wybrany na członka stałego Komitetu Łączności (Comité de Liaison) Europejskiego Forum Laikatu⁶.

Do zadań komisji należało również wyznaczenie oficjalnych reprezentantów na obchody Katholikentagu w RFN oraz na inne narodowe czy międzynarodowe spotkania i kongresy omawiające sprawy apostolstwa świeckich.

Ostatnie (25-te) posiedzenie Komisji Apostolstwa Świeckich z udziałem jej przewodniczącego kard. Karola Wojtyły odbyło się w dniu 8 czerwca 1978 r. Ponownie na forum komisji wypłynęła sprawa apostolstwa świeckich w zakresie kultury. Przewodniczący zaproponował powołanie do życia jakiejś instytucji, która w sposób stały mogłaby się zajmować tymi problemami. Mógłby to być jakiś komitet, zespół czy rada złożona z pracowników kultury, współpracujący z komisją czy może z Konferencją Episkopatu. Do zadań takiej instytucji należałyby, najogólniej mówiąc, trzy kręgi zadań: obrona i szerzenie prawdziwej wiedzy o kulturze narodu, dawanie odpowiedzi na zapotrzebowania twórców kultury oraz udzielanie nagród w imieniu Konferencji Episkopatu Polski. Nad propozycją tą rozwinęła się wnikliwa i bardzo ożywiona dyskusja. Za najbardziej trafną nazwę dla tego typu ciała doradczego uznano: „Zespół do Spraw Kultury” lub „Rada Kultury” bez dodatku przymiotnika „Chrześcijańskiej”. Każda bowiem prawdziwa kultura jest ze swej istoty chrześcijańska (wg opinii prof. S. Swieżawskiego).

Na tym ostatnim posiedzeniu omawiano także sprawę ustalenia składu reprezentacji polskiego laikatu na *Katholikentag* we Fryburgu oraz „kończącą” redakcję długo przygotowywanego dokumentu o bierzmowaniu, jak również niedawno zainicjowany projekt opracowania *Raportu o stanie laikatu w Polsce* — na użytek prymasa Polski lub Konferencji Episkopatu. W związku z tą ostatnią sprawą, przedstawiony projekt uznano za nie dość dopracowany. Był on wówczas podyktowany potrzebą chwili. Uznano później, że nie

⁴ Według oświadczenia kardynała K. Wojtyły na posiedzeniu w dniu 10 stycznia 1976 roku. Zaznaczono to zresztą w tytule: *Wytyczne*.

⁵ Por. sprawozdanie zamieszczone w *Collectanea Theologica* 49(1979), z. 2, 131—137.

⁶ *Tamże*.

odpowiadał on już nowej sytuacji, która w toku opracowania projektu uległa daleko posuniętym zmianom, jakie nastąpiły w warunkach życia Kościoła w Polsce.

3. Kontakty ze środowiskami apostołskimi

Obraz prac Komisji Apostolstwa Świeckich byłby niekompletny, gdyby nie wzięto pod uwagę licznych kontaktów tejże Komisji z różnymi środowiskami i ugrupowaniami katolików świeckich w Polsce. W ciągu jedenastu lat pracy komisji pod przewodnictwem kardynała Karola Wojtyły odbywały się prawie co roku systematycznie przygotowywane spotkania z przedstawicielstwami różnych ugrupowań katolickich. Tytułem przykładu należy wspomnieć przynajmniej następujące spotkania: z członkami Komisji Duszpasterstwa Ogólnego, z dyrektorami krajowymi różnych duszpasterstw specjalistycznych — na temat pracy metodą grup nieformalnych. W roku 1970 odbyło się spotkanie ze świeckimi przedstawicielami diecezji w związku ze sprawą dialogu w Kościele. Pod koniec tego samego roku odbyło się wspólne zebranie z członkami Komisji „Iustitia et Pax” na tematy interesujące obydwie komisje z racji powiązań działalności na rzecz pokoju z apostołstwem ludzi świeckich. W roku 1971 odbyło się ponowne spotkanie z dyrektorami duszpasterstw specjalistycznych. W roku 1972 zorganizowano spotkanie z przedstawicielami apostołstwa młodzieży oraz z członkami Komisji Episkopatu ds. Duszpasterstwa Akademickiego. W roku 1974, w związku z dyskusją nad bierzmowaniem, zaproszono na posiedzenie komisji przedstawicieli apostołstwa świeckich spośród ludzi dorosłych. W 1976 roku odbyło się spotkanie z przedstawicielami „Sacrosong” na temat apostołskiego aspektu tej znanej w Polsce imprezy. Pod koniec tego samego roku miało miejsce spotkanie komisji z przedstawicielami ruchu młodzieżowego „Światło — Życie”, z udziałem założyciela ruchu — ks. Franciszka Błachnickiego. W roku 1977 zorganizowano wspólne posiedzenie komisji z przedstawicielami prawie wszystkich diecezji na temat zaangażowania ludzi świeckich w katechizacji. Dodać należy, że ponadto sporadycznie zapraszani byli na posiedzenia Komisji Apostolstwa referenci i prelegenci z Klubów Inteligencji Katolickiej oraz katolickich ośrodków wydawniczych w celu przedyskutowania zagadnień związanych z apostołstwem ludzi świeckich.

Tak więc, można powiedzieć, że Komisja Apostolstwa Świeckich pracowicie realizowała swoje zadania centralnego ośrodka koordynacji oraz inspiracji wielu pożytecznych i praktycznych inicjatyw służących sprawie budzenia, popierania i rozwoju apostołstwa laikatu w naszym kraju.

4. Na nowym etapie

Po wyborze przewodniczącego komisji ks. kardynała Karola Wojtyły na stanowisko papieża w roku 1978, rozpoczął się nowy okres działalności Komisji Apostolstwa Świeckich. Następcą na stanowisku przewodniczącego został zamianowany przez Konferencję Episkopatu dotychczasowy sekretarz Komisji ks. Franciszek Macharski, wyniesiony w krótkim czasie do godności kardynalskiej. Naturalnym i konsekwentnym zamierzeniem nowego przewodniczącego było podjęcie i kontynuowanie inicjatyw i prac zapoczątkowanych przez swego wielkiego poprzednika.

W początkach czerwca 1979 roku Jan Paweł II odbył pierwszą pielgrzymkę do Polski. Zapoczątkowała ona wiele zmian w katolicyzmie polskim i w postawach katolików. Po zakończeniu pierwszej pielgrzymki odbyło się pierwsze posiedzenie Komisji Apostolstwa (w dniu 16 VI 1979 r.) pod nowym przewodniczącym. Na tym posiedzeniu kardynał Franciszek Macharski

s ki odczytał najpierw swój ostatni protokół (w charakterze sekretarza) z poprzedniej sesji, a następnie otworzył dyskusję nad jedynym punktem tego posiedzenia: stworzenie nowego planu działania komisji. Po krótkim wprowadzeniu do dyskusji przez przewodniczącego, wysuwano kolejne projekty do planu działalności. Postanowiono najpierw zrealizować inicjatywę podjętą przez Ojca Świętego w sprawie utworzenia instytucji Rady ds. Kultury przy Episkopacie Polski. Postulowano opracowanie zwiezłej historii działalności Komisji, ze względu na pietyzm dla osoby jej dawniejszego przewodniczącego. Główna propozycja dotyczyła konkretnego sposobu upowszechnienia wśród członków ludu Bożego głębokich treści i wskazań papieskich z jego pierwszej podróży do Polski. Wysunięto szereg praktycznych wniosków, które postanowiono realizować przez Kluby Inteligencji Katolickiej, wydawnictwa katolickie, nagrania, przeżrocza, filmy, prelekcje itp. Postulowano pełne wykorzystanie w tym celu ambony i katechizacji. Wysunięto projekt spotkania komisji ze świeckimi przedstawicielami wszystkich diecezji w Polsce.

Ten ostatni projekt został zrealizowany na dwudniowym zebraniu komisji w dniach 12–13 stycznia 1980 r. Na zebranie to przybyli, oprócz członków komisji, przedstawiciele 27 diecezji polskich. Tematem obrad były *Zadania apostołstwa świeckich w Polsce na tle sytuacji wytworzonej przez pierwszą pielgrzymkę Ojca Świętego do Ojczyzny*. Chodziło o znalezienie praktycznych sposobów upowszechnienia treści wskazań Ojca Świętego. W wypowiedziach prawie wszystkich przedstawicieli diecezjalnych padały deklaracje o sposobach realizacji nauki Ojca Świętego na terenie diecezji i parafii. Dokonano wielkiego przeglądu, a równocześnie wymiany doświadczeń w tym zakresie. Spotkanie zaowocowało wielu zobowiązaniami do upowszechnienia wskazań papieskich. Idąc za wcześniejszą inspiracją J a n a P a w ł a II, zorganizowano w wielu diecezjach różne „Dnie” lub „Tygodnie Kultury”. Szczególną aktywność w tym zakresie rozwinęły Kluby Inteligencji Katolickiej.

Rok 1980 i 1981 były czasem sprzyjającym dla powstawania wielu spontanicznych ruchów i organizacji katolickich, które zabiegały u władz państwowych o formalną legalizację. Należy zaznaczyć, że liczba katolickich klubów wzrosła (z 5 zarejestrowanych uprzednio) do 48. Zaczęły powstawać także Katolickie Kluby Wiejskie. W związku z tym na posiedzeniu komisji z dnia 3 grudnia 1980 r. zastanawiano się nad uzyskaniem formalnej legalizacji dla ruchu „oaz”, a także nad możliwością otwarcia i uruchomienia katolickich klubów oraz uniwersytetów wiejskich, których szczególnym rzecznikiem był długoletni członek komisji, rolnik ze wsi pod Łańcutem, p. J. Hejnosz. Głównym zadaniem katolickich klubów wiejskich oraz wiejskich uniwersytetów miało być upowszechnianie na wsi zasad katolickiej nauki społecznej, której gorącym obrońcą był wspomniany p. J. Hejnosz (zm. 1982 r.).

Na posiedzeniu Komisji w dniu 12 czerwca 1981 r. omawiano wyłącznie sprawy bieżące, związane z samorządnym powstawaniem różnych, coraz to nowszych ugrupowań katolickich, wśród młodzieży katolickiej i wśród dorosłych. Dyskutowano nad sprawą rewindykacji dawniejszych (z okresu międzywojennego) organizacji katolickich. Postulowano pluralizm organizacyjny i pluralizm postaw ideowo-społecznych wśród katolików. Katolickie Kluby Inteligencji na ogół broniły się przeciwko „polityzacji”, ale również jakoś niezbyt kwapiły się do upowszechniania katolickiej nauki społecznej. Różnice poglądów w tych sprawach ujawniły się także wśród stałych członków Komisji.

W związku z ogłoszeniem stanu wojennego w dniu 13 grudnia 1981 r. dyskusje te i kontrowersje stawały się stopniowo coraz bardziej bezprzedmiotowe.

Na posiedzeniu komisji w dniu 26 lutego 1983 r. przewodniczący kardynał F. Macharski poinformował, że z liczby istniejących wtedy już 52 Klubów Inteligencji Katolickiej tylko kilka z nich otrzymało zezwolenie na podjęcie

statutowej działalności. Inne czekały w kolejce na „odwieszenie” ich praw klubowych. Tylko niektóre KIK-i otrzymały asystentów kościelnych ze strony episkopatu. Na posiedzeniu tym omówiono, poza sytuacją prawną ugrupowań katolickich, sprawę reprezentacji polskiej na austriacki „Dzień Katolików”, związany z przyjazdem papieża do Wiednia we wrześniu 1983 r. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie p. M. Skwarnickiego z uczestnictwa w Europejskim Forum Laikatu. Zwrócono też uwagę, że w związku z aktualną sytuacją w Polsce wielu świeckich katolików uczestniczy w charytatywnej pracy Kościoła. Bp Cz. Domin oenił liczbę świeckich zaangażowanych w ten rodzaj apostołstwa na około 70 000. Tak więc ze zmianą sytuacji w kraju zmienił się również, w pewnej mierze, także profil chrześcijańskiego zaangażowania laikatu.

Mając na uwadze przedstawiony tutaj zwięzły zarys dziejów Komisji Apostołstwa Świeckich, nasuwa się spostrzeżenie, że pełniła ona nie tyle funkcje kierowania apostołstwem laikatu, ale raczej — zgodnie z pierwotnymi założeniami jej pierwszego przewodniczącego — wykonywała zadania inspirujące i koncepcyjne. W toku obrad wypracowywano stopniowo koncepcję apostołstwa świeckich z dostosowaniem jej do warunków kraju socjalistycznego. Opracowywane i wygłaszane na użytek komisji referaty stanowiły dość ważny i cenny wkład do soborowej teologii i wizji roli laikatu i jego apostołstwa w Polsce. Utrzymywanie ścisłego kontaktu z różnymi środowiskami ludzi świeckich, zaangażowanych w posłannictwo Kościoła pozwoliło w sposób naturalny i dyskretny na prowadzenie przez komisję funkcji koordynacyjnej w zakresie różnych form świeckiego apostołatu. Ta funkcja koordynacyjna okazała się bardzo przydatna, szczególnie w latach 1980/1981, gdy spontanicznie narastały różne inicjatywy katolików świeckich. Skierowanie ich działalności na tereny raczej działalności religijnej niż politycznej, pozwoliło na zachowanie, a nawet umocnienie katolickiego stanu posiadania na czas po zakończeniu stanu wojennego.

Najcenniejszą funkcją komisji była na pewno jej rola pobudzająca, rozwijająca i wzmacniająca wszelkie inicjatywy i formy apostołskiego uaktywnienia ludzi świeckich w polskim Kościele. Pewnym wzorem, a może i ideałem, była działalność papieskiej Rady ds. Laikatu w Rzymie. Kardynał Karol Wojtyła był od początku aktywnym członkiem tej centralnej instytucji kościelnej. Głównym statutowym celem rzymskiej Rady ds. Laikatu było *fovere*, tzn. popierać i rozwijać apostołstwo laikatu (a nie tylko dyrygować i kierować). Do tej myśli zawartej w słowie *fovere* wielokrotnie nawiązywał kardynał Karol Wojtyła w czasie posiedzeń Komisji, której był pierwszym przewodniczącym. Tę myśl potrafił umiejętnie i konsekwentnie realizować na terenie i za pośrednictwem Komisji Apostołstwa Świeckich w naszym kraju⁷. Jego następcą na stanowisku przewodniczącego ma gotowe wzory i utarte drogi, do których świadomie się przyznaje i zamierza je kontynuować. Czuje się zobowiązany — jak oświadczył — do poszanowania „wielkiego dziedzictwa”.

ks. Eugeniusz Weron SAC, Ołtarzew

⁷ W celu uniknięcia nieporozumień, przy próbie całościowej oceny działalności komisji, należy mieć zawsze na uwadze, że jest to komisja Konferencji Episkopatu Polski, a nie samoistne przedstawicielstwo laikatu. Dlatego prace Komisji są ukierunkowane i podporządkowane celom Konferencji Episkopatu. — Aktualnie (r. 1984) w skład Komisji ds. Apostołstwa wśród 20 członków wchodzi 8 osób świeckich reprezentujących różne środowiska i regiony kraju.

II. SPRAWOZDANIE Z KONGRESU POŚWIĘCONEGO RODZINIE

Coraz więcej osób świeckich, w tym także lekarzy, angażuje się w propagowanie chrześcijańskiego modelu życia małżeńskiego i rodzinnego. Wyrazem wzrastającego zainteresowania ludzi świeckich problematyką rodzinną, także w aspekcie teologicznym, są między innymi liczne kongresy organizowane na płaszczyźnie międzynarodowej. W kongresach tych uczestniczą coraz liczniej także lekarze z Polski.

W dniach 5—7 czerwca 1984 r. odbył się w Rzymie międzynarodowy kongres na temat: *Filozofia i teologia odpowiedzialnego rodzicielstwa*. Kongres zorganizowany został przez Papieski Instytut Jana Pawła II do Studiów nad Rodziną. Obrady toczyły się w budynku Papieskiego Uniwersytetu Laterańskiego. Organizatorem i przewodniczącym kongresu był ks. prof. Carlo Caffarra, rektor instytutu.

W kongresie udział wzięło ok. 120 osób, przybyłych ze wszystkich kontynentów świata. Zaproszono do uczestnictwa osoby, które są czynnie zaangażowane w nauczanie naturalnych metod regulacji poczęć. Obecni byli też dr John Bilings z Australii i dr Josef Rötzer z Austrii, twórcy dwóch najbardziej znanych obecnie metod: owulacyjnej i objawowo-termicznej. Wśród uczestników przeważali lekarze, ale były również osoby duchowne oraz świeccy innych zawodów, zajmujący się upowszechnianiem znajomości naturalnych metod.

1. Tematyka kongresu

Uroczystego otwarcia kongresu dokonał rektor Papieskiego Uniwersytetu Laterańskiego Mons. Pietro Rossano, a obrady zainicjował prof. Carlo Caffarra. Ogólnie biorąc można podzielić wystąpienia na kongresie na dwie grupy. Pierwsza to referaty omawiające filozoficzne i teologiczne aspekty regulacji poczęć. Do drugiej grupy można zaliczyć dwa referaty oraz liczne doniesienia przedstawiciele różnych kontynentów i krajów, dotyczące głównie ich metod pracy oraz doświadczeń.

W ramach pierwszej grupy wygłoszono następujące referaty:

— *Etyczne nauczanie Kościoła: wartości i zasady* — Mons. Jérôme Hamer, proprefekt Kongregacji do Spraw Zakonów i Instytucji Świeckich.

— *Filozoficzna i teologiczna antropologia zawarta w antykoncepcji i w odpowiedzialnej prokreacji* — prof. Carlo Caffarra.

— *Zasadnicze różnice etyczne między antykoncepcją a odpowiedzialną prokreacją* — prof. Josef Seifert, rektor Międzynarodowej Akademii Filozofii w Teksasie (USA).

— *Filozoficzne i teologiczne trudności wobec nauczania Kościoła. Ich teoretyczne niezgodności* — prof. J. Crosby, Uniwersytet w Dallas USA oraz prof. B. Honings, Papieski Uniwersytet Laterański.

— *Różnice pomiędzy „prawem stornowania” a „stopniowalnością prawa”* — prof. W. Waldstein, Uniwersytet w Salzburgu, Austria.

— *Definicja pojęcia odpowiedzialnej prokreacji oraz zasadnicze antropologiczne i etyczne różnice między wyborem odpowiedzialnej prokreacji a wyborem antykoncepcji* — prof. Jerzy Bajda, Akademia Teologii Katolickiej w Warszawie, Polska.

— *Zasadnicze kierunki w nauczaniu doktryny katolickiej odnośnie do odpowiedzialnej prokreacji* — prof. R. Garcia de Haro, Papieski Instytut Rodziny w Rzymie.

W referatach podkreślono niezmienną podstawową wartość i zasad etycznych. Pochodzą one od Boga, a zawarte są w Objawieniu i w prawie naturalnym (które pochodzi od Boga Stwórcy) i są przez Kościół przekazywane dla dobra ludzi. Szeroko omówiona też została nauka o wartości i godności

osoby ludzkiej oraz o należnym jej szacunku i miłości. W małżeństwie wartości te znajdują swe zastosowanie i pełne rozwinięcie jedynie przy uznaniu i praktykowaniu naturalnej regulacji poczęć, podczas gdy mentalność antykoncepcyjna nie tylko im nie służy i ich nie uwzględnia, ale wręcz je tłumi i działa przeciwko nim, zafałszowując prawdę o miłości małżeńskiej. Pomiedzy aktem małżeńskim a ukierunkowaniem na płodność istnieje nierozzerwalny związek, zaplanowany przez Stwórcę. Tak więc osoby usiłujące sztucznie oddzielić lub zniszczyć w akcie seksualnym możliwość zajścia w ciążę w celu przeżycia przyjemności samego aktu działają wbrew Stwórcy i wbrew prawdziwej miłości. Tylko Bóg jest Panem życia. Ludzka seksualność posiada wielką godność, bowiem przez nią spotykamy się ze stwórczą mocą Boga i stajemy się Jego współpracownikami. W tej godności, jako współpracownicy biorący udział w stwórczej mocy Boga, przewyższamy nawet aniołów. Toteż świadome, sztuczne wykluczenie możliwości ciąży z aktu seksualnego jest czynem buntowniczym wobec Boga i brakiem szacunku. Bowiem szacunek nie może być wyrażony przez niszczenie płodności, niechęć do niej i wprost jej „gwałcenie” przez różne środki antykoncepcyjne. Natomiast powstrzymanie się od aktu seksualnego w okresie płodności — jeżeli małżonkowie nie planują poczęcia dziecka — jest przejawem czci i miłości dla osoby małżonka, dla nowego człowieka, który mógłby być poczęty oraz dla praw Stwórcy. Sztuczne wykluczenie płodności (tzn. jej ewentualnej możliwości) z aktu seksualnego czyni niepełnym wzajemny dar osób i jego przyjęcie: „chcę ciebie, ale nie chcę twej płodności i twego rodzicielstwa, czyli nie chcę całej twej osoby”. Potencjalne rodzicielstwo jest bowiem integralną częścią dojrzałej osoby, należy do całości dojrzałej osoby. W ten sposób miłość małżonka zostaje zubożona, a więź wzajemna — splotona.

Okresowe powstrzymanie się od współżycia małżeńskiego nie tylko nie przynosi żadnych szkód małżeństwu, ale prowadzi zazwyczaj do pogłębienia wzajemnej miłości i porozumienia wzajemnego oraz przyczynia się do trwałości małżeństwa. Prawdy powyższe wymagają od człowieka pogłębionej refleksji; taka refleksja jednak zgadza się z ludzkim powołaniem i znajduje się na drodze rozwoju ku coraz pełniejszemu człowieczeństwu.

Do drugiej grupy wypowiedzi, dotyczących bardziej praktycznej strony nauczania metod naturalnej regulacji poczęć, zaliczyć można dwa referaty oraz liczne raporty uczestników z ich działalności. Referaty: *Odpowiedzialność lekarza w wypełnianiu nauczania Kościoła* — prof. Wanda Półtawska, Papieski Instytut Rodziny w Rzymie; *Kierunki wspólnej pracy w zakresie badań i nauczania naturalnych metod planowania rodziny* — Mons. Edouard Gagnon, proprezydent Papieskiej Rady do Spraw Rodziny.

Dr W. Półtawska podkreśliła, iż lekarz winien czuć się odpowiedzialny za stan całego człowieka, nie tylko jego ciała i procesów biologicznych w nim zachodzących. Problem planowania rodziny dotyczy całych osób, a także stanu psychicznego i moralnego małżeństwa. Lekarz powinien to wiedzieć i uwzględnić. Lekarz nie musi i nie powinien zapisywać pacjentom środków, które są szkodliwe zarówno fizycznie jak i psychicznie, chociażby pacjent ich sobie życzył, jak np. pigułki hormonalnej, spirali i innych. Te dwa wymienione środki są w dodatku nie tylko środkami antykoncepcyjnymi, ale również poronnymi, gdyż przy ich stosowaniu zapłodnienie może nastąpić, jednak z powodu uszkodzenia służówki wewnątrzmacicznej zarodek nie może się w niej rozwijać i zostaje wydalony.

Interesujące było spostrzeżenie, iż metody naturalne są w zasadzie metodami diagnostycznymi, dającymi rozeznanie, natomiast właściwą metodą naturalnej regulacji poczęć jest umiejętność człowieka panowania nad sobą i wstrzemięźliwość w okresach płodności (jeśli małżeństwo nie planuje w danym okresie dziecka).

2. Raporty kongresowe

Oprócz referatów wygłoszone zostały liczne krótkie raporty przez uczestników, pochodzących z różnych kontynentów świata. W doniesieniach tych poruszano sprawę szkodliwości antykoncepcji oraz pozytywny wpływ naturalnej regulacji poczęć na małżeństwa. Omawiano także wpływ mentalności antykoncepcyjnej na ilość usunięć ciąży. Lekarz neurolog dr Roth przedstawił sprawozdanie ze szpitala neurologicznego w Wiedniu, w którym obserwuje się częste przypadki wylewów krwi do mózgu wraz z porażeniami połowicznymi u młodych kobiet spowodowane zażywaniem przez nie „pigułki hormonalnej”. Większość raportów dotyczyła metod pracy, jakie stosowane są w różnych krajach w celu zachęcenia małżeństw i nauczania ich metod naturalnych. Przedstawiono również zasady szkolenia par małżeńskich, które później zajmują się przekazywaniem tej wiedzy innym małżeństwom. Jeden z raportów z Afryki zawierał ciekawą informację, że ludności tubylczej przedstawia się wiedzę o objawach zachodzących w cyklu miesięcznym kobiety przez porównanie okresu płodności, czyli okresu obecności śluzu płodnego, do pory deszczowej, a okresu niepłodności do pory suszy. Z raportów wynikało, iż na wszystkich kontynentach ilość zwolenników naturalnej regulacji poczęć zwiększa się szybko.

Atmosfera na kongresie była nadzwyczaj przyjacielska i otwarta. Podkreślić należy dużą jedynomyślność uczestników na temat wartości naturalnej regulacji poczęć, ich żywe i głębokie zaangażowanie i troskę o szerzenie zasad naturalnych metod.

3. Spotkanie z Ojcem Świętym

Dnia 8 czerwca przed południem odbyło się spotkanie z Ojcem Świętym Janem Pawłem II, zorganizowane wspólnie dla uczestników kongresu oraz dwóch kursów o podobnej tematyce. Drugi kurs, o charakterze bardziej szkoleniowym, miał się zacząć dnia 9 czerwca w Klinice Gemelli, prowadzony przez dr med. Annę Capella.

Ojciec Święty pozdrowił zebranych i wyraził serdeczne podziękowanie za ich zaangażowanie, za przybycie na kongres oraz za trud zorganizowania go, podkreślając, iż jest to praca w służbie prawdzie i dla dobra ludzkości. Dialog podjęty w czasie kongresu pomiędzy nauką, etyką a teologią — mówił Ojciec Święty — ma przynieść odpowiedź na pilne potrzeby naszego czasu. W dziedzinie odpowiedzialnej prokreacji potrzebne jest oparcie się na wiedzy naukowej, której sposoby stosowania winny być zgodne z etyką. To „rządzenie przez etykę” w żadnym stopniu nie jest ograniczeniem, lecz ma pomagać nauce w wypełnianiu jej najgłębszego powołania, aby móc służyć całemu człowiekowi. Prawda naukowa winna służyć dobru osoby ludzkiej i całej ludzkości. Jeżeli zaś nauka jest oddzielona od etyki, wtedy staje się ryzykiem i może być użyta dla celów szkodliwych dla człowieka. Miłość dla osoby ludzkiej wyłania się z wizji prawdy o człowieku, o jego godności i nieporównywalnej wartości. Ta prawda i godność są wieczne; człowiek powołany jest do uszczęśliwiającego widzenia Boga samego.

Takie studium wiedzy do zrozumienia, że naturalne metody nie są celem same w sobie, lecz że służą dobru małżeństw, co jest troską Kościoła. Wszystkie problemy sprowadzają się ostatecznie do tego: kim jest człowiek wobec Boga i wobec drugiej osoby oraz w aspekcie dobra wzajemnej miłości małżeńskiej i rodzinnej. Tylko na tej drodze — naturalnej regulacji poczęć — małżonkowie mogą pozostawać w harmonii z wartościami swego człowieczeństwa, w harmonii z prawami Stwórcy oraz z prawdą rzeczowywistej miłości małżeńskiej.

Dlatego nauczanie naturalnych metod — mówił Jan Paweł II — jest bar-

dzo ważne dla ludzkiego i chrześcijańskiego dobra małżeństwa i należy do pastoralnej działalności Kościoła. Jednak nie powinno ono być tylko technicznym przekazywaniem wiedzy, lecz ma być zakorzenione w prawdziwej nauce i pełnej wiedzy o godności i wartości osoby ludzkiej. Nauczanie metod naturalnych oraz ich popieranie jest więc zadaniem pastoralnym; łączy działalność księży, działaczy, lekarzy oraz małżeństw. Pracują oni wszyscy w łączności z Kościołem. Kościół nie twierdzi, że odpowiedzialne rodzicielstwo jest łatwe, lecz naucza, że łaska sakramentalna daje parom małżeńskim gotowość i zdolność realizowania swoich zobowiązań we wzajemnej wierności i z radością. Stosowanie metod naturalnych daje małżeństwu otwartość na życie, które jest prawdziwie cudownym darem Bożej dobroci. Pomaga małżonkom pogłębiać wspólnotę małżeńską i wzajemną miłość oraz zachować wierność przez całe życie. Ostateczna racja każdej metody naturalnej regulacji poczęcie nie zasadza się po prostu na bezpieczeństwie biologicznym, ale na jej zgodności z chrześcijańskim poglądem na seksualność, jako wyrazem wzajemnej miłości. Seksualność bowiem odzwierciedla najgłębszą istotę ludzkiej osoby jako takiej i jest realizowana w prawdziwie ludzki sposób tylko wtedy, jeżeli jest ona integralną częścią miłości, w której mężczyzna i kobieta oddają się sobie we wzajemnej wierności aż do śmierci.

Ojciec Święty podkreślił, iż jest dobrze, że istnieją różne naturalne metody. Jest rzeczą ważną w działalności pastoralnej Kościoła, aby grupy specjalizujące się w różnych metodach naturalnego planowania rodziny pracowały razem i dzieliły się swymi spostrzeżeniami i przez to manifestowały jedność celu. W ten sposób Kościół będzie w stanie wpływać na ograniczanie stosowania antykoncepcji, sterylizacji i usuwania ciąży. Są to wielkie plagi współczesnego życia społecznego.

Ojciec Święty zachęcił uczestników do dalszej ofiarnej i wytężonej pracy, mówiąc: dobro rodziny i społeczeństwa jest bezpośrednio związane z waszym wysiłkiem i waszymi osiągnięciami. Polecam was Matce Bożej Niepokalanej Poczęcia, prosząc Ją o pomoc w waszej pracy dla prawdziwej miłości i popierania życia.

4. Refleksje pokongresowe

Do kongresów tego typu przywiązuje Stolica Święta, a zwłaszcza osobiście papież Jan Paweł II, szczególnie wielką wagę. Kardynał Karol Wojtyła jako arcybiskup Krakowa mocno zaangażował się w obronę nauki zawartej w encyklice *Humanae vitae*. Jego przemówienie do uczestników kongresu idzie konsekwentnie po linii tej encykliki oraz tradycyjnej nauki Kościoła.

Także na międzynarodowym kongresie rzymskim referentami tych zagadnień byli między innymi znani współpracownicy obecnego papieża jeszcze z krakowskiego okresu jego życia.

lek. Elżbieta Wójcik, Wiedeń-Rzym

III. SWIECKIE RUCHY ODNOWY ŻYCIA DUCHOWEGO W KOŚCIELE

Symposium w kościele św. Marcina w Warszawie

Prymasowskie Studium Życia Wewnętrznego w ramach swej działalności naukowej co pewien czas organizuje okolicznościowe sympozja. Ich celem jest popularyzowanie problemów życia duchowego wśród ludzi świeckich.

W 1982 r. odbyło się sympozjum w kościele Kapucynów przy ul. Miodowej, poświęcone 800-nej rocznicy urodzin św. Franciszka z Assyżu i 20-lecia istnienia tegoż studium. W czasie jego trwania rozważane były problemy duchowości franciszkańskiej.

W roku 1984, w dniach 10—13 maja, staraniem kierownictwa studium od-

było się w kościele św. Marcina, dostępne dla wszystkich, sympozjum na temat: *Świeckie ruchy odnowy życia duchowego w Kościele*. Hasłem przewodnim były słowa Ojca św. Jana Pawła II: „Całe przecież dzieło odnowy w Kościele... nie może się dokonać inaczej, jak tylko w Duchu Świętym”.

Okolicznościową Mszą św. i homilią zainaugurował sympozjum ks. biskup Władysław Miziołek. W przemówieniu celebrans podkreślił aktualność rozważanej problematyki. W Kościele epoki Soboru Watykańskiego II mówi się o Duchu Świętym znacznie więcej, chociaż jeszcze niewystarczająco, na co zwracają uwagę nasi bracia odłączeni.

Pierwszy referat wygłosił ks. dr Czesław Murawski, diecezjalny duszpasterz rodzin diecezji sandomiersko-radomskiej na temat: *Odnowa duchowa małżeństwa i rodziny*. Referent umiejętnie zarysował problem, jak ważna jest praca nad odnową życia duchowego małżeństwa i rodziny oraz jakie w tym kierunku podejmowane są wysiłki i działania. Formacja duchowa w rodzinie jest podstawą do każdej dalszej formacji i odnowy w Kościele.

W drugim dniu ks. dr Wojciech Danielski z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego mówił na temat: *Osoba i wspólnota w procesie formacyjnym ruchu Światło-Zycie*. Prelegent zaznaczył, że głównym zadaniem tego ruchu jest niesienie pomocy w formacji nowego człowieka, nowej wspólnoty i nowej kultury. A więc ruch nie ogranicza się do 15-dniowych rekolekcji młodzieżowych. Jego program formacyjny jest szeroki i obejmuje wszystkich. Dzięki temu programowi ruch „Światło-Zycie” jest obecnie w Polsce liczącym się ruchem odnowy, głównie wśród młodego pokolenia katolików świeckich.

Trzeci dzień był poświęcony problemom neokatechumenatu. Ks. dr Zbigniew Kiernikowski, wicerektor Seminarium Metropolitalnego w Gnieźnie wygłosił referat na temat: *Neokatechumenat formowaniem dojrzałej wiary*. Ruch ten nawiązuje do instytucji neokatechumenatu w pierwotnym Kościele. Prelegent z punktu widzenia teologicznego umiejętnie ukazał rację istnienia i propagowania neokatechumenatu oraz podzielił się praktycznymi uwagami na temat jego prowadzenia. Jest to ponowne głębokie przeżycie tajemnicy własnego chrztu otrzymanego w dzieciństwie i pomoc w kształtowaniu dojrzałej wiary.

W niedzielę, 13 maja, przemawiał ks. dr hab. Bronisław Dembowski, rektor Kościoła św. Marcina na temat: *Charyzmatyczny ruch odnowy w Duchu Świętym*. Prelegent podzielił się przeżyciami i doświadczeniami z uczestnictwa w V Międzynarodowym Kongresie tegoż ruchu, jaki odbył się w Rzymie w pierwszych dniach maja. Ruch ten, na który czasem patrzy się z nieufnością, stawia sobie za zadanie duchową odnowę jednostki, parafii i Kościoła. Referent, jako odpowiedzialny za grupy charyzmatyczne w Polsce, podzielił się swymi osobistymi doświadczeniami i przeżyciami, co wykładowi nadało specyficzny koloryt i wywołało duże zainteresowanie.

Każdego dnia uczestniczyło w sympozjum kilkadziesiąt osób. Pracom przewodniczył ks. dr hab. Eugeniusz Weron, kierownik studium. Podsumowując kończąc się w niedzielę sympozjum i dziękując prelegentom oraz słuchaczom, powiedział, że spełniło ono swoją rolę, przyczyniając się do żywszego zainteresowania współczesnymi ruchami wśród ludzi świeckich, które stawiają sobie za zadanie odnowę w Kościele i mają już pozytywne osiągnięcia.

o. Gabriel Bartoszewski OFM^{Cap.}, Warszawa